

# W Weronie – Wanda Warska

Nad Kapuletich i Montekich domem,  
Spłukane deszczem, poruszone gromem,  
Łagodne oko błękitu - -  
Patrzy na gruzu nieprzyjaznych grodów;  
Na rozwalone bramy do ogrodów,  
I gwiazdę zrzuca ze szczytu - -  
Cyprysy mówią, że to dla Julietty,  
Że dla Romea, ta łza znad planety  
Spada - i groby przecieka;  
A ludzie mówią, i mówią uczenie,  
Że to nie łzy są, ale że kamienie,  
I - że nikt na nie nie czeka!  
Cyprysy mówią, że to dla Julietty,  
Że dla Romea, ta łza znad planety  
Spada - i groby przecieka;  
A ludzie mówią, i mówią uczenie,  
Że to nie łzy są, ale że kamienie,  
I - że nikt na nie nie czeka!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych